

Arkadiusz Kiński



Wieczność.

Najpierw sam, żadnych długów, zobowiązań, nieśmiertelnie żywy. Żadnych chronometrów. Równość, sprawiedliwość, mądrość. I tylko wówczas możesz zaistnieć.

Później na stacji życia wsiadasz w pociąg pędzący poprzez wyrachowanie, kombinacje, manipulacje. Umysł twój na początku prosty, potem tak złożony, że aż prosty. Pochylasz się nad sobą. Wsłuchujesz. Rozstajesz i spotykasz jednocześnie. Fałszywy zapach twojej krwi i uczuć wpada w koleiny bezpieczeństwa stacji, która zwie się życiodajną atmosferą uczuć i pragnień. O miłości nigdy nie zamieniasz zdania. Mówisz, ona jest tak prosta, że aż trudna.

Na ostatniej stacji pozostawiasz wszystko i wszystkich. Twoje szczęście jest teraz jeszcze bardziej tylko twoje. Bezgraniczne szczęście. Dystansów już brak.

Najodleglejszą stacją jest dotyk bliskich.

Chcąc się do nich dostać, możesz tylko uczynić to poprzez ślad krwi na kartach papieru.

Arkadiusz Kiński



Czas.

Czas jest przeszłością. Czas jest podróżą w przyszłość. Czas to modyfikowany projektor. To model, obraz, pamięć i podróż.

Podróż zaś jak dźwięk na stacji zero. Może być nieartykułowana, a może nieść ze sobą wspomnienia wczorajszego dnia.

To niesłychane. Tak jak zażywanie trunków oddychamy nawykiem miejsc, które są nie przyrodzoną częścią ziemskich wędrówek.

Trunek zaś jest podróżą w nieznane. Podróżą przerażającą się w pociąg. Pociąg do życia a nawet wystroju psychicznego.

Wystrój psychiczny to nic innego jak mędrzec. Mędrce można się urodzić, mędrce nie można być. Mędrzec to strumień. Strumień, z którego nie napijesz się.

A skoro nie możesz zaspokajać pragnień, nie możesz żyć.

Czymże w takim razie jest życie? Czy życie to czas? Czy czas to podróż? Czy podróż to wspomnienia?

Arkadiusz Kiński



Bezdomność.

Każdy dom, każdy kąt, każda uliczka. Każda wycieczka i podróż w nieznane.
Cały świat.

Bezdomność to wolność. Gdybyś wiedział kim jesteś, wiedziałbyś sam o tym.

Nie mów, że jesteś wolny. Absolutnie tak nie jest.

Chcesz zmieniać świat? Zmieniaj. Próbuje. Lecz pamiętaj, by zmieniać świat należy być wolnym. Modeluj. Ewoluuje.

Poznaj siebie, bo tylko wówczas zrozumiesz innych. Fortyfikuj.

Jesteś człowiekiem? Odkryj się. Odsłoń. Wsiądź w pociąg życia. Pokonuj stacje.

Odbywaj podróż do nowego świata.

Umiesz zamykać słowa? Potrafisz cierpieć? Jesteś efektem ewolucji? Kim jesteś
człękkształtna małpo ludzkości? Przyznaj się przed światem, że to ty niszczysz
niezniszczalność.

Zobacz swój obraz wolności, a wówczas staniesz się na zawsze bezdomnym synem
podróży życia.

Arkadiusz Kiński



Zaprawdę powiadam ci

Zaprawdę powiadam ci najmilszy człowiecze, świat za każdym z nas zatęskni. Tak, straszni jesteśmy, bezwzględni, nieczuli, samolubni i pyszni. Jednakże nasze ciała błogosławione, błogosławione niejednokrotnie boleśnie – święte są. Zatęsknisz. Uciszysz się. Przytomnie i niezłomnie. Dosłownie. Staniesz się prawdziwym. Umarły gdzieś na rowie, czy pod konarem drzewa, gdziekolwiek – ujrzysz koniec świata.

Nie ma absolutu. Nie ma poznania duszy. Najmilszy człowiecze, pochyl się nad sobą, poznaj siebie, bądź uważnym, niekończonym, bo tylko takim możesz istnieć poza granicami ciała.

Duszo. Czemuż pojawiłaś się wśród innych dusz? Nieurodzajna urodzajności. Ekstacyjna oczywistości ponadczasowego bytu. Na próżno ucieleśniona. Żyjesz własnym życiem.

Zaprawdę powiadam ci najmilszy człowiecze, świat przez nasze istnienie zostanie uduszony.